

ferie **STYCZEŃ-LUTY 2012**

Nowy Rok **WALENTYNY**

Konstanty Ildefons Gałczyński
Rozmowa liryczna

- Powiedz mi jak mnie kochasz.
- Powiem.
- Więc?
- Kocham cię w słońcu. I przy blasku świec.
Kocham cię w kapeluszu i w berecie.
W wielkim wietrze na szosie, i na koncercie.
W bzach i w brzoźach, i w malinach, i w klonach.
I gdy śpisz. I gdy pracujesz skupiona.
I gdy jajko roztlukujesz ładnie -
nawet wtedy, gdy ci łyżka spadnie.
W taksówce. I w samochodzie. Bez wyjątku.
I na końcu ulicy. I na początku.
I gdy włosy grzebieniem rozdzielisz.
W niebezpieczeństwie. I na karuzeli.
W morzu. W górach. W kaloszach. I boso.
Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą.
I wiosną, kiedy jaskółka przylata.
- A latem jak mnie kochasz?
- Jak treść lata.
- A jesienią, gdy chmurki i humorki?
- Nawet wtedy, gdy gubisz parasolki.
- A gdy zima posrebrzy ramy okien?
- Zimą kocham cię jak wesoły ogień.
Blisko przy twoim sercu. Koło niego.
A za oknami śnieg. Wrony na śniegu.



Z okazji Nowego 2012 Roku redakcja gazetki Wózek pragnie złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Niech uśmiech stale towarzyszy Wam w pracy i w życiu osobistym. Niech spełniają się Wasze marzenia, a los przynosi wyłącznie sukcesy i realizację wyznaczonych celów

NOWY ROK

Międzynarodowe święto przypadające 1 stycznia każdego roku (w kalendarzu gregoriańskim), w Polsce jest to dzień wolny od pracy. W powszechnie przyjętym zwyczaju obchodzenie święta należy rozpocząć od otworzenia butelki szampana o północy z dnia 31 grudnia na 1 stycznia następnego roku. Dzień poprzedzający Nowy Rok nosi w polskiej tradycji miano Sylwestra.

Zwyczaj rozpoczynania nowego roku od pierwszego dnia stycznia wprowadził w swej reformie kalendarzowej Gaius Iulius Caesar (Juliusz Cezar). Rzymianie czcili w ten dzień Janusa, boga bram, drzwi i początków. Wiele języków, w tym angielski i niemiecki przejęły właśnie od Janusa nazwę miesiąca styczeń (ang. January). Wcześniej Rzymianie nowy rok witali 1 marca, dlatego też w wielu językach zapożyczone nazwy września, października, listopada i grudnia, czyli 9., 10., 11. i 12. miesiąca roku pochodzą od łacińskich liczebników septem, octo, novem, decem (7, 8, 9, 10).



Pierwszym w historii rokiem rozpoczętym 1 stycznia był rok DCCVIII Ab Urbe Condita, tzn. 708 rok od założenia Miasta (Rzymu), czyli wg obecnie stosowanej rachuby czasu 46 r. p.n.e.

W Rosji i na Ukrainie, również w Polsce, prawosławni i grekokatolicy witają Nowy Rok 14 stycznia wg gregoriańskiego, co odpowiada 1 stycznia wg kalendarza juliańskiego,



Wyznawcy obrządku wschodniego bawią się na noworocznych balach nocą 13/14 stycznia, zwanych "małankami", witając "Stary Nowy Rok".

W Azji dzień Nowego Roku jest ruchomy (jest używany tam bowiem kalendarz księżycowy; liczący od dwunastu do trzynastu miesięcy), ale zazwyczaj obchodzony jest w styczniu albo w lutym.

(na podstawie www.wikipedia.pl)

WALENTYNKI

Święto wywodzi się z kultury anglosaskiej, ma ponad pięciowiekową tradycję, a święty Walenty patronuje mu od około XV wieku. Dlaczego w tym dniu, a patrona chorych na epilepsję i choroby umysłowe obrano także patronem zakochanych?



Może dlatego, że stan uczuciowy zakochanych niezależnie od ilorazu inteligencji, płci i wieku chwilami przypomina umysłową chorobę? Być może ma też symboliczny związek z okresem godowym ptaków łączących się w pary, który na Wyspach Brytyjskich przypada na ten właśnie czas? Para gołębi przecież także stała się symbolem zakochanych.

Walentynki w Polsce nie mają jeszcze swojej tradycji, powszechniej znane od lat 90-tych, napotkały silny opór części społeczeństwa niechętnie patrzącego na wdrażanie w polską kulturę obcych zwyczajów. Tym bardziej niechęć wzbudza skomercjalizowana forma, w której się je podaje w krajach anglosaskich i z czego wzorce zaczyna czerpać rodzimy przemysł.

Niemniej sama idea Święta Zakochanych (a może kochających?) jest sympatyczna. Może tylko kolejnego zezowatego pluszaka z uczipionym plastikowym serduszkiem warto zamienić na urodziwy owoc czy jedną pąsową różę, a kiczowatą kartkę czy SMS'a zastąpić prawdziwą poezją?




I chociaż wartości uniwersalne, jakimi są miłość i przyjaźń pielęgnować należy stale, bez szukania pretekstu dla słowa "kocham", dlaczego nie zaakceptować dnia okazywania uczuć?

Wszak łąkną ich wszyscy, niezależnie kto i w jakim dniu im patronuje.

HUMOR Z ZESZYTÓW UCZNIOWSKICH

1. Odyseusz zrzucił z siebie żebraczy strój i stanął w całej swojej okazałości przed przerażonymi zalotnikami.
2. Dedal potrafił różne rzeczy, więc pewnego dnia żona Minosa urodziła dziecko.
3. Kreon sprawił Eteoklesowi huczny pogrzeb.
4. Jednym z filozofów greckich był Demokryt z Abwery.
5. Chłop wolał iść gdzieś pod drzewo, byle nie robić u pana.
6. Chłop był wyciskany przez pana.
7. Na obrazie Chełmońskiego widzimy chłopca i woły, stoją bosy, ubrani w siermięgi i przepasani krajkami.
8. Podczas burzy babcia wystawiła święty obraz, aby piorun uderzył w niego, a nie w dom.
9. Gospodyni doła krowę i ryczała wniebogłosy.
10. Zamożni chłopcy nigdy nie wychodzili za mąż za biednych, tylko za siebie.
11. Dzieci nie miały od dawna w ustach bochenka chleba.
12. Jeżeli człowieka porazi prąd elektryczny, należy go wyciągnąć z kontaktu i zakopać w ziemi.

 **W zek** – Miesięcznik Wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Zbigniewa Tylewicza w Poznaniu. Gazetka ukazuje się od 2005r.

Redaguje zespół w składzie: Katarzyna Szymankiewicz, Karolina Jończyk, Angelika Kucharzak, Marek Landzwojczak, Aleksandra Tonder, Izabela Czoszyk. Opiekun: mgr Sylwester Warański (od 2007 roku, w latach 2005-2007 mgr Hanna Kaczmarek).

Łączność z redakcją na spotkaniach zespołu redakcyjnego, bądź za pośrednictwem sekretariatu Ośrodka. Zapraszamy do współpracy!

Druk i adres redakcji: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Zbigniewa Tylewicza w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 78/82, 60-569 Poznań, e-mail do sekretariatu szkoły - sekretariat@sosw.poznan.pl